

"nie ja wybrałam zawód, to zawód wybrał mnie"

Rozmowę z Panią Katarzyną Karwacką-Miąsik, byłą uczennicą naszej szkoły, aktualnie nauczycielką języka angielskiego i wychowawczynią klasy 5c przeprowadziły Ola Nolda, Oliwia Marszol, Ania Pyka i Borys Kiwic.



Fot. Borys Kiwic

Słyszałam, że była Pani uczennicą naszej szkoły. Jakże są Pani wspomnienia z tego czasu?

Zawsze miło wspominam tę szkołę, chociaż trzeba było się dużo uczyć. Przeżyłam tu wiele wspaniałych chwil z moją klasą. Zdarzało się, że, tak, jak wy, byliśmy niegrzeczni, czy podpowiadaliśmy sobie na sprawdzianach. Mieliśmy różne pomysły, na przykład raz wymyśliliśmy, żeby wywoływać duchy, czego oczywiście,

zwłaszcza w szkole robić nam nie było wolno. Uwielbialiśmy się bawić podczas przerw w różnego rodzaju gry. Jedną z nich polegała na tym, że stawaliśmy w kole, wyciągaliśmy do siebie ręce i przy zamkniętych oczach łapaliśmy się dowolnie za ręce, powstawał wielki węzeł, który potem musieliśmy rozplątać.

Czy ma Pani kontakt ze swoimi kolegami, koleżankami ze swojej klasy?

Tak, mam kontakt z moją przyjaciółką Agnieszką. Teraz,

gdy jesteśmy dorośli, mamy mniej czasu. Spotykamy się rzadziej, raz na jakiś czas, w czasie ferii, czy wakacji. Czasem napotykam w okolicy moich dawnych kolegów i koleżanki.

Rozmawiamy o tym, co u każdego słychać. Teraz mają swoje rodziny, dzieci, które za niedługo może będą uczyć...

Co zmieniło się w naszej szkole od tego czasu?

Oczywiście zmienili się nauczyciele. Budynek jest ten sam, choć bardziej wyremontowany. Czuję się tu podobnie i nie zauważam większych różnic. Jako uczniowie także nosiliśmy mundurki, różniły się one jednak od waszych.

Dlaczego Pani zdecydowała się na pracę nauczyciela?

Zaraz po studiach pojechałam do Anglii. Tam rozmawiałam w języku angielskim. Po powrocie do kraju, nie myślałam o pracy w szkole. Moi znajomi zaczęli prosić, by pomóc ich dzieciom przygotować się do sprawdzianu, czy nieco poduczyć. I to zajęcie w końcu polubiłam. Wtedy zaczęłam pracować na stałe w szkołach językowych, a po pewnym czasie w Szkole

Podstawowej nr 24 w Chorzowie Starym. Po paru latach zdecydowałam się wrócić do mojej dawnej Trzynastki.

Dlaczego wybrała Pani akurat język angielski i czy rozważała Pani, by uczyć innego przedmiotu?

Częściowo odpowiadałam na to pytanie wcześniej. W Anglii nabrałam doświadczenia w rozmawianiu po angielsku. Wcześniej nie planowałam bycia nauczycielem. Myślałam, że będę dziennikarką, albo będzie to praca związana z turystyką w Chorwacji. Studiowałam także język chorwacki, dlatego często tam wyjeżdżałam. Zaczęłam jednak zarabiać na życie ucząc, stąd decyzją pracy w szkole jako nauczyciel j. angielskiego. Można powiedzieć, że nie ja wybrałam zawód, tylko zawód wybrał mnie.

Co w tej pracy przynosi Pani najwięcej radości?

Oczywiście, postępy uczniów, wtedy widzę, że moja praca ma sens. Kiedy uczniowie mówią, że potrafili za granicą porozumieć się, zapytać o drogę, zamówić jedzenie, albo po prostu kupić piękną pamiątkę. To sprawia radość. Wasze dobre oceny także sprawiają radość.

Z jakimi trudnościami wiąże się praca nauczyciela?

Nauczyciel musi być silny psychicznie, by nie denerwować się za bardzo, by panować nad swoimi emocjami. Musi być też odporny na hałas. I to są dla mnie, jako nauczyciela, najtrudniejsze sprawy – hałas i cierpliwość.



Jakich uczniów zapamiętuje najczęściej nauczyciel? Dlaczego?

Wbrew pozorom, najbardziej pamiętam tych niegrzecznych. Może dlatego bardziej zapadają w pamięć, że ich wybryki wymagają poświęcenia im więcej czasu. Ale również wspominam tych spokojnych, łagodnych, tych, co powiedzieli coś ciekawego, tych, co mieli inne podejście do świata, czymś zaskoczyli, czy też ich osobowość była nietypowa.

Ile czasu zajmuje praca nauczyciela, oprócz lekcji z uczniami?

Praca poza szkołą zajmuje sporo czasu. Trzeba sprawdzić testy, kartkówki, przygotować się do lekcji. Nauczyciele mają też dużo innych dokumentów do wypełnienia, o których nawet nie wiecie. Jadąc z wami na wycieczkę muszę wypełnić całą dokumentację, nawet wtedy, gdy wychodzimy tylko do Domu Kultury. Musimy też opisywać na przykład to, jak pracujemy z uczniami zdolnymi lub mającymi problemy w nauce. Myślę, że czasem ta dodatkowa praca zajmuje 2-3 godzinny dziennie.

Proszę dokończyć zdania:

Gdy byłam mała chciałam zostać piosenkarką, aktorką, jako licealistka przez długi czas chciałam zostać psychologiem. W wolnym czasie lubię - czytać książki. Bawić się z moimi dziećmi i kotem. Denerwuję się, gdy uczniowie są niegrzeczni i nie słuchają. Moim marzeniem jest być dobrym człowiekiem.

Rozmawiali:

**Ola Nolda, Oliwia Marszol,
Ania Pyka, Borys Kiwicz z 5c**

WYNIKI konkursu literackiego

W październiku w klasach 4-8 przeprowadzony został konkurs literacki na najstraszniejszą przygodę. Nagrodą miała być publikacja nagrodzonych prac w naszej gazecie. Niestety, ograniczona ilość miejsca nie pozwala nam na ich zamieszczenie. Dlatego publikujemy jedynie wyniki

Pierwsze miejsca w swoich kategoriach zajęły:

- **Zuzia Adler, kl. 8d**
- **Wiktoria Fojcik, kl. 5b**
- **Karolina Hoba, kl. 4a**

GRATULUJEMY!!!

SAMOLOTY II wojny światowej

Samoloty, zwłaszcza te z czasów wojennych to jedno z moich zainteresowań. W tegorocznych gazetkach chcę was zapoznać z tym ciekawym zagadnieniem. Na początek bombowiec Junkers Ju 88 i myśliwiec Supermarine Spitfire.

BOMBOWIEC JUNKERS JU 88

Ju 88 został zaprojektowany jako szybki bombowiec i bombowiec nurkujący. Zaprojektowano go w 1936 r. a w 1939 r. rozpoczęto dostawy. Był jednym z najliczniej produkowanych (ponad 15 tys.sztuk). Miał dużo wersji rozwojowych od bombowca średniego po myśliwca ciężkiego.

Państwami posiadającymi Ju 88 były: Finlandia, Włochy, Węgry, Rumunia. Walczyły one na Bałkanach, w basenie Morza Śródziemnego i na froncie wschodnim. Np. maszyny stacjonujące w Norwegii, wyspecjalizowały się w atakach na morskie konwoje płynące do Związku Radzieckiego.

Ju 88D był wersją dalekiego zasięgu – zbudowano ich około 1450 sztuk. Ju 88H był maszyną rozpoznawczą, a Ju 88S szybkim bombowcem z silnikami gwiazdowymi.

W tamtym czasie Ju 88 stanowiło podstawę sił bombowych Luftwaffe. Innymi bombowcami udanej konstrukcji Ju 88 były Ju 188 i 388.

Pierwsza z nich była produkowana na sporą skalę, a druga pozostała tylko w stadium prototypów.

KRAJ POCHODZENIA: Niemcy
KLASA: Czteromiejscowy bombowiec średni
NAPĘD: 12-cylindrowy silnik Junkers Jumo
OSIĄGI: Prędkość 470 km/h, zasięg 2730 km
MASA: Własna 9900 kg, startowa 14000 kg
UZBROJENIE: 2500 kg bomb, 7 karabinów maszynowych kal. 7 ,92 mm
WYMIARY: Rozpiętość skrzydeł 20 m, długość 14,4 m, wysokość 4,85 m, powierzchnia nośna 54,5 m ²

Dane powyżej dotyczą bombowca Ju 88A-4

MYŚLIWIEC SUPERMARINE SPITFIRE

Pierwszy Spitfire Mk I został dostarczony do 19. Dywizjonu w Duxford w sierpniu 1938 r. Jego produkcja wyniosła 1566 sztuk. Spitfire'y były podstawą sił RAF (siły lotnicze Wielkiej Brytanii) wraz z Hurricane uczestniczyły w większości bitew powietrznych, także w obronie Londynu.

Wersjami rozwojowymi Spitfire'a były samoloty od wersji Mk I do Mk XXIV. Spitfire od Mk I do Mk II były pierwszymi myśliwcami dostarczonymi do RAF'u. Najliczniej produkowanym Spitfire'm był Mk V, bo aż w liczbie 6479 sztuk.



Junkers Ju 88

Państwami posiadającymi Spitfire były: Wielka Brytania, Polska itd. Polskie Spitfire'y walczyły z niemieckimi Bf 109, a czasem z nowocześniejszymi Fw 190. Polacy latali myśliwcami (m.in. w słynnym Dywizjonie 303) także w obronie Londynu lecz po zakończeniu wojny zostali wydalen z Wielkiej Brytanii. Spitfire'y są jednymi z najpopularniejszych myśliwców i do dziś pozostają latającymi legendami.

KRAJ POCHODZENIA: Wielka Brytania
KLASA: Myśliwiec jednomiejscowy
NAPĘD: 12-cylindrowy silnik Rolls-Royce Merlin 45
OSIĄGI: Prędkość 594 km/h, zasięg 1827 km
MASA: Własna 2267 kg, startowa 2911 kg
WYMIARY: Rozpiętość skrzydeł 11,23 m, długość 9,12 m, wysokość 3,02 m, powierzchnia nośna 22,48 m ²
UZBROJENIE: 8 karabinów maszynowych kal. 7,92 mm

Dane powyżej dotyczą myśliwca Spitfire VA

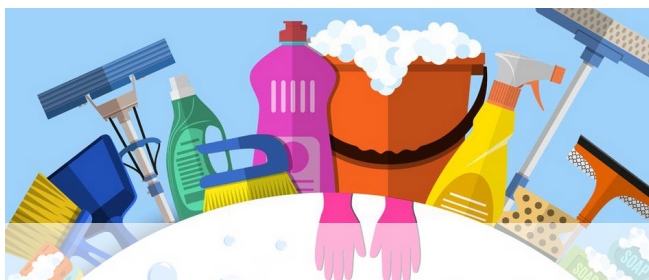


Supermarine Spitfire

źródło: internet

Opracował Borys Kiwic, klasa 5c

I TY możesz POMÓC



Dzienny Dom Pobytu przy ul. Beskidzkiej 6 dla osób z intelektualną niepełnosprawnością to pierwsza tego typu placówka w Chorzowie. Zajmuje się podopiecznymi, którzy zakończyli edukację mając 24 lata. Działa w dni powszednie w godz. od 8.00 do 18.00. Ma pod opieką 20 osób z niepełnosprawnością o różnym stopniu natężenia. Lekarze opiekują się tu podopiecznymi cały czas. Prowadzi się tam terapię ruchową i inne zajęcia.

Dom powstał z inicjatywy rodziców. Często są to osoby starsze, które także potrzebują odpoczynku, czy rehabilitacji. Wysyłając tu swoje dziecko wiedzą, że oddają je w dobre ręce, a sami będą mieli trochę czasu dla siebie.

Chcielibyśmy wesprzeć to dzieło organizując całoroczną zbiórkę. By pomóc dziennemu domowi można przynieść :

- płyny do podłóg do naczyń
- kapsułki do zmywarek
- rękawiczki jednorazowe (rozmiar S, M)
- szampony
- ręczniki papierowe
- inne środki czystości

Te rzeczy można przynosić do sali 12 w każdy piątek na przerwach o 10.30, 11.25 i 12.20. Zbiórkę zaczęliśmy 19 października tego roku i trwa ona przez cały rok.

W imieniu uczniów etyki zachęcam do pomocy dziennemu domowi i włączenia się w akcję.

Ania Pyka, kl. 5c

ŚWIAT BEZ TAJEMNIC

W tym artykule będę próbować przenieść was w świat pozaziemski. Przedstawię wam częśćkę Wszechświata, o nazwie, myślę że wszystkim dobrze znanej - Układ Słoneczny.

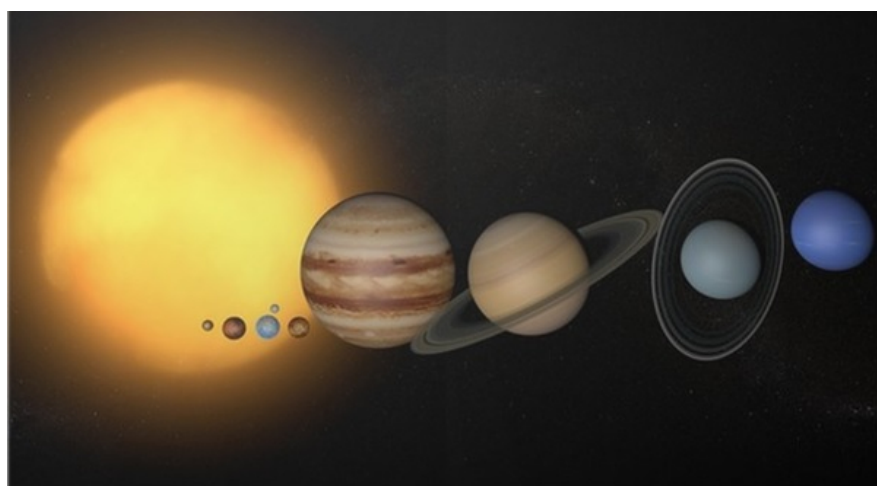
UKŁAD SŁONECZNY

Kiedyś ludzie wierzyli, że to Słońce okrąża planety, a nie na odwrót. Dopiero Mikołaj Kopernik udowodnił, że planety (w tym Ziemia) krążą wokół nieruchomego Słońca, wokół którego obracają się również: meteory, meteoryty, komety, gazy, pyły, itp. (meteoryty to pozostałości ciał niebieskich, które docierają do powierzchni Ziemi, natomiast meteory rozpadają się np. w atmosferze ziemskiej).

Wszystkie planety, gwiazdy, w tym Słońce, i wszelkie inne ciała niebieskie tworzą **Układ Słoneczny**, a ten jest zaledwie małą częścią Wszechświata. Do Układu Słonecznego dawniej zaliczano 9 planet, dziś 8.

Są to (od najbliższej Słońcu):

- **Merkury** (z łacińskiego- *go mercari*- „handlować”, imię rzymskiego boga handlu),
- **Wenus** (z łacińskiego- *Wenus* - „miłość”, imię rzymskiej bogini miłości),
- **Ziemia** (w języku łacińskim Terra),
- **Mars** (nazywany *Czerwoną*



Układ Słoneczny

Źródło: Internet

- Planetą*, nazwa od imienia rzymskiego boga wojny),
- **Jowisz** (największa planeta Układu Słonecznego, nazywana *Planetą Gazową*, a jej nazwa pochodzi od imienia rzymskiego boga nieba),
- **Saturn** (charakteryzuje się posiadaniem pierścieni, nazwa od imienia rzymskiego boga rolnictwa),
- **Uran** (nazywana *Planetą mrozu*, nazwa od imienia greckiego boga nieba),
- **Neptun** (nazwa od imienia

rzymskiego boga mórz i oceanów).

Dawniej do Układu Słonecznego zaliczano także Plutona - bardzo małą planetę, której nazwa pochodzi od rzymskiego boga podziemnego świata zmarłych, królestwa ciemności. Od 2006 roku Plutona nie zalicza się już do Układu Słonecznego.

*Na podstawie "Encyklopedii Wszechświata" opracowała
Ola Nolda, kl.5c*

O MOTYLACH KILKA SŁÓW...

Jak żyją motyle, czym się odżywiają, jak są zbudowane? Czym różni się motyl od ćmy? I wiele innych ciekawostek? O tym wszystkim dowiesz się w tym cyklu artykułów. Zarówno wiadomości, jak i fotografie zaczerpnięte zostały z różnych stron internetowych.

Motyle umownie dzielimy na dzienne i nocne, czyli ćmy, które są aktywne nocą.

Motyle dzienne są bardziej kolorowe i posiadają długie, cienkie czułki, a czułki ciem są włochate i krótkie. Motyle odpoczywają ze złożonymi skrzydłami, a ćmy z rozłożonymi. Te owady spotykane są w okresie wiosny i lata.

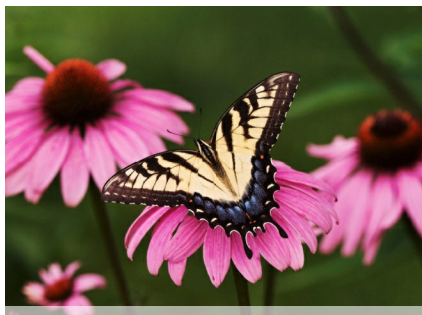


Ornithoptera alexandrae

Największym dziennym motylem świata jest *Ornithoptera alexandrae*. Rozpiętość jego skrzydeł wynosi od 17 do 28 cm, nocnego *Attacus atlas* dochodzi nawet do 30 cm.

Największym motylem dziennym Polski jest *Paź żeglarz* - rozpiętość skrzydeł 7-8 cm,

a nocnym *Zmierzchnica trupia główka* - rozpiętość skrzydeł: 10-14 cm.



Paź żeglarz

Najmniejszym motylem dziennym świata jest *Brephidium exilis* - rozpiętość skrzydeł ok. 12 mm, a nocnym *Nepticulidae* o rozpiętości skrzydeł od 3,5 do 10 mm.



Brephidium exilis

W Polsce najmniejszym motylem dziennym jest *Modraszek malczyk* (rozpiętość skrzydeł: 20-25 mm), nocnym *Stigmella betulicola* (rozpiętość skrzydeł: 3,5-4,6 mm).

Motyle w czasie zimy przechodzą w stan spoczynku. Zimują zarówno jaja, gąsienice, poczwarki i postacie dorosłe.



Modraszek malczyk

Niektórych gatunków nie znajdziemy w naturalnym środowisku, ale można zobaczyć je w różnych motylarniach np. w Jarosławcu czy w Niechorzu.

Ciało motyli zbudowane jest z trzech części: głowy, tułowia i odwłoka. Ale o tym następnym razem.

Opracowała:
Oliwia Marszoł, kl.5c

Przygody Syrenki Blue

Mała syrenka o imieniu Blue była jedną z ładniejszych syrenek w wodnej szkole. Jej ogon był srebrno niebieski. Mieszkała na wyspach Galapagos z rodzicami - tatą Natanielem i mamą Arielką. Miała 10 lat kiedy wyruszyła w pierwszą podróż w swoim życiu. Płynęła przez morza i oceany. Po drodze spotykała różnych mieszkańców wodnej krainy. Najbardziej przypadł jej do gustu Skalmar. Często się z nim bawiła. Okazało się że on też jest z wysp Galapagos. Spotykali się i przeżywali super przygody. Oto jedna z nich.

Bawiąc się niedaleko od brzegu, próbowali zrobić miksturę zmieniającą kolor ogona. Dodawali tam koralowce, glony i piasek.



Mieszali to wszystko z wodą. Mieszali i potrzęsali tak bardzo, aż Blue wylała całą miksturę na siebie. Po dwóch sekundach jej ogon zmienił kolor na złoto fioletowy. Wystraszyła się. Po chwili jednak zaczęła się głośno śmiać i płakać ze śmiechu. Skalmar był zaskoczony jej reakcją. Jak dotarło do niego, co się stało, także się roześmiał. Gdy ochłonęli... nastąpiła cisza. Wtedy dopiero Blue się przeraziła. Nie wiedziała, co powiedzą rodzice. Myślała, że zrobią awanturę i nie pozwolą jej bawić się ze Skalmarem. I miała rację, bo zabronili jej spotykać się z przyjacielem. Po długich namowach, udało się ich przekonać. Pozwolili jej nadal spotykać się ze Skalmarem pod warunkiem, że nie będą już więcej zmieniać kolorów. Zasypiając wieczorem z uśmiechem wspominała dzisiejszą przygodę i właśnie wtedy przypomniało jej się, że w wodnej szkole odbędą się wkrótce wybory Miss. Wtedy zatopła się w marzeniach... Ale o tym już następnym razem.

Tekst i rysunek - **Zosia Nvtra, kl.5b**

Kim są Asteriks i Obeliks?

Cześć! Znacie serię komiksów „Asteriks i Obeliks”? Czy zastanawialiście się kiedyś jak było w dawnych czasach – dokładniej 50 rok przed narodzeniem Chrystusa? Te historie wam to przybliżą.

Seria komiksów pod tytułem „Asteriks i Obeliks” można zaliczyć do książek historycznych, które wprowadzają w starożytny świat. Może niektórzy nie lubią historii jako przedmiotu szkolnego, ale myślę, że ta seria was zaciekawi.

Asteriks to mały wojownik galijski z jasnymi włosami i wąsami. Obeliks jest zaś potężnym wojownikiem, także galijskim. Jest dostawcą menhirów, czyli świętych kamieni (według kultury celtyckiej). Ma długie rude włosy związane w warkocze i wąsy (w Galii prawie wszyscy nosili warkocze i wąsy). Mieszkali na terenach dzisiejszej Francji, a dokładniej w Armoryce, która leżała tuż obok morza. Co prawda postaci należą do świata fantastyki, to jednak historie, w których biorą udział wydarzyły się naprawdę. Np. wojna pod Gergowią miała miejsce w 52 r p.n.e. Postacie im towarzyszące także są historyczne, np. Juliusz Cezar, czy wielkie legiony rzymskie.

Jedną przygodę naszych bohaterów miała miejsce w 50 roku przed narodzeniem Chrystusa, kiedy cała Galia została podbita przez Cezara. Prawie cała, bo została się jedna jedyna osada niepokonanych Galów, która ciągle stawiała opór najeźdźcom i uprzykrzała życie legionom rzymskim stacjonującym w obozach: Rabarbarum, Relanium, Derlirium, Akwarium, Asteriks i Obeliks. też byli Galami. Zachęcam do lektury, tam dowiedziecie się więcej o ich przygodach.



Asteriks i Obeliks

**Ania Pyka,
kl.5c**

NASZA REDAKCJA:



Mam na imię Wiktoria i mam 11 lat. Moim ulubionym przedmiotem jest WF. Interesuję się: gimnastyką sportową, jazdą konną, wspinaczką i grą na flecie poprzecznym. Mam młodszego brata Szymona, który ma 3 lata. Bardzo lubię z nim spędzać czas. Lubię nagrywać na Tik Tok-u.

Nazywam się Zosia. Mam 10 lat. Interesuję się plastyką, śpiewem oraz tańcem. Najczęściej rysuję krajobrazy i rysunki Fantazy. Chętnie oglądam filmy, na których się rysuje obrazy. Tańczę Hip-Hop. W wolnych chwilach lubię grać w piłkę nożną. Uwielbiam ciastka.

Mam na imię Borys. Chodzę do klasy 5. Lubię rysować. Hoduję gady, interesuje się samolotami i o nich właśnie będę pisać w swoich artykułach.

Mam na imię Ola. Moja pasja to taniec, zwierzęta a głównie psy. Czytam książki przygodowe o zwierzętach, ostatnio przeczytałam "Gwiazdka, gdzie jesteś", Holly Webb. Lubię śpiewać. Mam psa- ośmioletnią sunię, która ma na imię Nuka.

Jestem Oliwia, mam 11 lat. Interesuję się akrobatyką. Mam kota Leona oraz królika Karola, których lubię obserwować np. gdy leżą razem w siebie wtuleni lub kiedy Karolek wyskakuje z klatki. Lubię też spędzać czas z przyjaciółmi na podwórku.

ANIA Nazywam się Ania, jestem w klasie piątej i mam 10 lat. Lubię jazdę na nartach, wspinaczkę. Uczę się języka włoskiego i hiszpańskiego. Uwielbiam chomiki, mam jednego – nazywa się Fikuś. Kocham podróżować – ostatnio byłam z najbliższymi we Włoszech. Mam trójkę rodzeństwa – dwóch braci i siostrę. W naszej gazecie będę prowadzić kącik historyczny i recenzje książek.

UŚMIECHNIJ SIĘ



Nauczycielka do ucznia.

- Jasiu! Zawsze, gdy jest klasówka, to Ciebie nie ma w szkole, z powodu chorej babci.
- Proszę pani, my też podejrzewamy, że babcia symuluje...

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe...

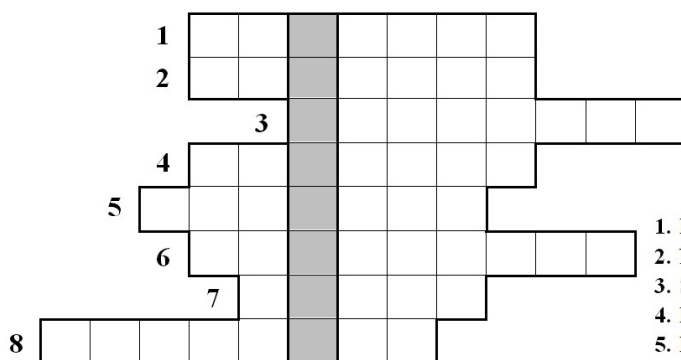
- Otwórzcie zeszyty... Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To czemu tej pracy domowej nie odrobiłaś?
- Bo jestem na diecie.



Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:

- Małgosiu, co to za wzór?
- To jest... No, mam to na końcu języka...
- Dziecko, wypłuj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...

*Żarty wybrała **Oliwia Marszol***



1. Planeta najbliższa Słońcu (s.6)
2. Najlepszy przyjaciel Asteriksa (s.8)
3. Słynny polski 303, walczył w bitwie o Anglię (s.4-5)
4. Przyjaciel Syrenki Blue (s.8)
5. Bombowiec Ju 88 (s.4-5)
6. Imię bohaterki wywiadu (s.2-3)
7. Nocny zwany jest ćmą (s.7)
8. Nauka zajmująca się badaniem przeszłości

Redakcja "w (ch)murach 13":

Borys Kiwic, Oliwia Marszol, Ola Nolda, Zosia Nytra, Ania Pyka, Wiktoria Jakubowska,

Adres Redakcji: Szkoła Podstawowa Nr 13 Chorzów, ul. Styczyńskiego, tel. 32 2411 635

mail: trzynastka@spoko.pl